

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

2 grudnia

1949 r.

Rok V

Nr 332

(1595)



## KARTA GÓRNICZA

### Doniosłe uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) Na posiedzeniu w dniu 30 listopada Rada Ministrów przyjęła:

- 1 Uchwałę w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym (Kartę Górnica).
- 2 Uchwałę o środkach zabezpieczających wykonanie przez przemysł węglowy planów wydobycia i planu inwestycji w r. 1950—1955.

#### I Uchwała

Zważywszy — doniosłe znaczenie przemysłu węglowego dla rozwoju gospodarki narodowej, — dptychczasowe wielkie osiągnięcia górników, — ich zasługi w podjęciu inicjatywy i rozpowszechnianiu współzawodnictwa pracy, dzięki któremu uruchomione zostały nowe i zwiększone istniejące możliwości produkcyjne naszych warsztatów pracy,

— biorąc pod uwagę szczególne warunki ciężkiej i ofiarnej pracy górników pod ziemią, Rada Ministrów na wniosek Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, uwzględniając opinie Związku Górników i Centralnej Rady Związków Zawodowych postanawia

jako wyraz uznania i troski Państwa Rzeczypospolitej o stałą poprawę warunków bytu dla górników w górnictwie węglowym, zapewnić im specjalne przywileje i wyróżnienie w zakresie płac, praw honorowych, opieki socjalnej i zdrowotnej, emerytur i wypoczynku.

Rada Ministrów uchwała, co następuje:

#### I. W zakresie płac

1 Wypłacać robotnikom pracującym pod ziemią oraz technikom i inżynierom górnictwa węglowego specjalne wynagrodzenie kwartalne w następującej wysokości ustalonej w procencie od kwartalnego zarobku podstawowego w gotówce:

- a) dla robotników zatrudnionych w przedkach węglowych, kamiennych i przy głębieniu sztolców oraz dla techników i inżynierów niższego, średniego i wyższego dozoru w kopalniach: po jednym roku nieprzerwanej pracy na tej samej kopalni czynnej lub w budowie w wysokości — 10 proc. ponad 2 lata do 5 lat — 15% ponad 5 lat — 20%
- b) dla robotników zatrudnionych poza przedkami: po jednym roku nieprzerwanej pracy na tej samej kopalni — 5% ponad 2 lata do 5 lat — 10% ponad 5 lat — 15%
- c) dla techników i inżynierów górnictwa węglowego zatrudnionych w administracji węglowych przedsiębiorstwach górniczych, w szkołach górniczych instytucjach górniczych i w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki

2 Ustalić, że: a) specjalne wynagrodzenia kwartalne zwolnione są od podatków i wszelkich innych obciążeń b) pracownik, który opuści w kwartał choćby jeden dzień roboczy bez należytego usprawiedliwienia, traci w tym kwartale prawo do specjalnego wynagrodzenia kwartalnego.

#### II. W zakresie praw honorowych

1 Nagradzać uroczystym wręczeniem dyplomu uzyskanie stopnia rębacza i młodszego rębacza, a także kwalifikowanego robotnika w

zawodzie górniczym w górnictwie węglowym.

2 Oznaczać orderami państwowymi mi pracowników kopalni węgla czynnych i w budowie za nienaganą i nieprzerwaną pracę pod ziemią w sposób następujący: po 5 latach pracy pod ziemią — nadaniem Brązowego Krzyża Zasługi, po 7 latach — nadaniem Srebrnego Krzyża Zasługi, po 10 latach — nadaniem Złotego Krzyża Zasługi, po 20 latach — nadaniem Orderu Sztandar Pracy II klasy, po 25 latach — nadaniem Orderu Sztandar Pracy I klasy, licząc podane wyżej lata pracy od dnia wyzwolenia

3 Upoważnić ministra górnictwa i energetyki do występowania o odznaczenie orderami państwowymi długoletnich i szczególnie zasłużonych pracowników przemysłu węglowego, również i przed osiągnięciem przez nich lat pracy podanych w pkt. 2.

4 Dla utrzymania hierarchii górniczej i podkreślenia godności zawodu górniczego ustalić następującą tabelę stopni górniczych:

a) gen. dyr. górniczy	I stopnia
" "	II "
" "	III "
b) dyrektor górniczy	I stopnia
" "	II "
" "	III "

#### III. W sprawie opieki społecznej i zdrowotnej oraz praw emerytalnych

1 Podwyższyć świadczenia kopalni węgla na pomoce naukowe dla uczących się do pierwszych siedmiu klas szkoły podstawowej dzieci pracowników, zatrudnionych pod ziemią do 1500 zł jednorazowo rocznie przy rozpoczęciu roku szkolnego.

2 Zwiększyć zasiłek wypłacany pracownikom przemysłu węglowego przez instytucje ubezpieczenia społecznego w okresie czasowej niezdolności do pracy, spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem pod ziemią, począwszy od 6 dnia niezdolności do pracy z 70 proc. na 100 proc., a zasiłek domowy z 50 proc. na 70 proc.

3 Zapewnić od dnia 1 stycznia 1951 r. pracownikom kopalni węgla pracującym pod ziemią, takie uprzywilejowanie przy wymiarze renty i pensji, aby łączne zaopatrzenie, ustalone w zależności od ilości lat pracy pod ziemią i stopnia utra-

#### IV. W zakresie wypoczynku

1 Zatwierdzając dotychczasowe postanowienia o urlopach dla górników, zwiększyć dla rębaczy i ładowaczy począwszy od 1 stycznia 1950 r. okres corocznego płatnego urlopu wypoczynkowego, po przepracowaniu nieprzerwanie na tej samej kopalni co najmniej jednego roku pod ziemią, do 21 dni kalendarzowych, płatnych jak dni robocze.

#### V. Przepisy ogólne i końcowe

1 Ustalić, że okresy pracy wymagane dla uzyskania przywilejów, określonych w niniejszej uchwale, liczone będą od dnia uruchomienia zakładów pracy przemysłu węglowego po ustaniu działań wojennych w 1945 roku. Jednakże uznane będą przepracowane na obszarze Państwa Polskiego również przed dniem ustania działań wojennych w 1945 r. — lata pracy w górnictwie węglowym, przy stosowaniu przywilejów określonych w pkt. II — 7 — lata

e) inżynier górniczy	I stopnia
" "	II "
" "	III "
d) technik górniczy	I stopnia
" "	II "
" "	III "
e) górnik	I stopnia
" "	II "
" "	III "
f) aspirant górniczy	I stopnia
" "	II "
" "	III "

oraz ustalić i wprowadzić specjalne odznaki dla każdego z tych stopni.

5 Niezależnie od uroczystego tradycyjnego stroju górniczego, wprowadzić służbową odzież górniczą na której winny być noszone odznaki stopni służbowych. Odznaki te winny być noszone również i na uroczystym tradycyjnym stroju górniczym.

6 Wprowadzić tytuł „Zasłużony Górnik Polski Ludowej”. Tytuł ten nadawać będzie minister górnictwa i energetyki najbardziej zasłużonym przedownikom pracy spośród górników i nadgórników, posiadającym co najmniej pięcioletni okres pracy pod ziemią. Ustalić specjalną odznakę dla osób nagrodzonych tytułem „Zasłużonego Górnika Polskiego Ludowego”.

„Zasłużonym Górnikom Polski Ludowej” wydawać bezpłatnie uroczysty tradycyjny stroj górniczy wraz z odznaką.

7 Niezależnie od postanowień punktu 2 nagradzać pracowników górnictwa węglowego, którzy przepracowali nienaganie i nieprzerwanie co najmniej 25 lat w górnictwie węglowym, specjalną brązową odznaką honorową, dyplomem honorowym i pamiątkowym zegarkiem, a tych, którzy przepracowali co najmniej lat 35 dodatkowo srebrną odznaką honorową.

ty zdolności do pracy doprowadzone zostało przy maksymalnym wymiarze do 60 proc. przeciętnego zarobku.

4 Ustalić, począwszy od dnia 1 stycznia 1951 r., że pracownik zatrudniony pod ziemią uzyskuje prawo do najwyższego wymiaru renty i pensji, obliczonej według zasad pkt. 2 z chwilą osiągnięcia 55 roku życia i co najmniej 25 lat pracy pod ziemią, niezależnie od stopnia utraty zdolności zawodowej lub zarobkowej.

5 Ujednolicić ubezpieczenie na wypadek trwałej niezdolności do pracy zawodowej i zarobkowej osób zatrudnionych w górnictwie węglowym.

6 Ustalić, że pracownicy górnictwa węglowego zachowują pełne prawo do należnej im renty i pensji również i wówczas, gdy nadal pracują zarobkowo.

2 Zapewnić pracującym pod ziemią, po nienaganym i nieprzerwanym przepracowaniu 3 lat, prawo otrzymania raz na rok bezpłatnie na koszt kopalni biletu kolejowego dla pracownika i jednego członka rodziny w dowolnie obranym kierunku, tam i z powrotem.

2 Ustalić, że przeniesienie pracownika w drodze służbowej z jednego zakładu pracy górnictwa węglowego do innego zakładu pracy górnictwa węglowego nie powoduje utraty ciągłości pracy, wymaganej niniejszą uchwałą.

3 Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

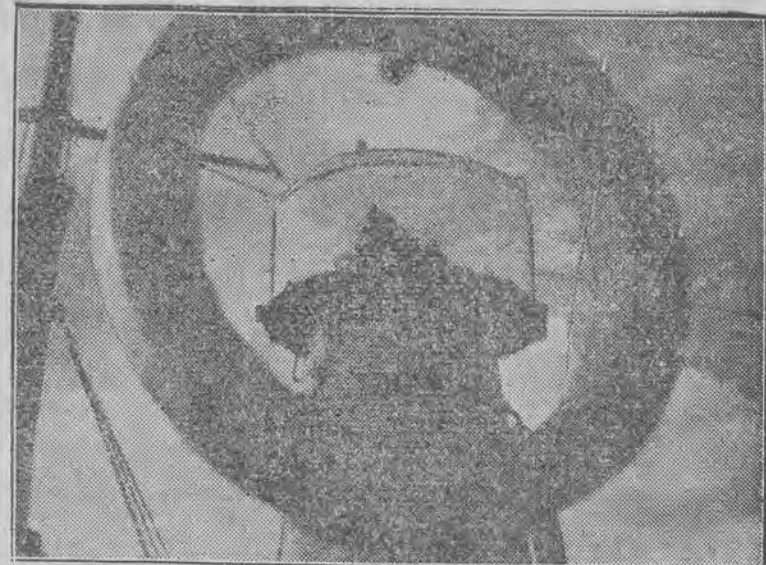


Foto: API  
W najbliższym czasie wszystkie nasze statki handlowe i porty zostaną wyposażone w urządzenia radarowe. — Na zdjęciu: obrotowa antena radarowa na M/S Batory widziana przez ramię goniometru.

### Polacy wysiedleni z Francji u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). Dnia 1 grudnia br. Prezydent RP przyjął w Belwederze wysiedlonych przez rząd francuski Polaków z Francji.

Wchodzącego do sali konferencyjnej Prezydenta RP przywitali uczestnicy audyencji odśpiewaniem hymnu narodowego. Prezydent RP w serdecznych słowach powitał rodaków z Francji na ziemi polskiej, mówiąc m. in.:

„Dziękuję wam serdecznie za wasze zachowanie w trudnych dla emigracji polskiej we Francji chwila-

lach. Dziękuję wam za zachowanie spokoju i za pełną godności patriotyczną postawę. Mamy już dziś w Polsce warunki, w których człowiek pracy może czuć się dobrze i nie musi szukać chleba na obcej ziemi. Jestem pewien, że w najbliższym czasie staniecie do pracy, odpowiadającej waszym kwalifikacjom i zamilowaniom. Wierzę, że będziecie się czuli w Polsce jak we własnym ojczystym domu”.

W imieniu przybyłych odpowiedział prezes Rady Narodowej Polaków we Francji — S. Stec.

### Różnica dwóch metod polskiej i francuskiej Oświadczenie rzecznika Rządu RP

WARSZAWA (PAP). Na konferencji prasowej w dniu 1 grudnia br. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rzecznik MSZ min. pełn. W. Grosz, oświadczył, co następuje:

Jak wiadomo powszechnie, władze francuskie, w akcie bezsilnej zemsty za aresztowanie szpiega Robineau, bezprawnie aresztowały sze reg obywateli i urzędników polskich we Francji, których następnie — po zmaltretowaniu przez policję francuską — bez pozwolenia im na pozostanie z najbliższymi i zabranie niezbędnych rzeczy — wysiedlono z Francji, nie informując Ambasady RP w Paryżu ani o ich aresztowaniu, ani też o miejscu, do którego obywatele polscy zostali wysiedleni.

Władze polskie, w odróżnieniu od tej niespotykanej metody, zastosowanej przez władze francuskie, zmuszone do zastosowania, aczkolwiek z niechęcią i odrazą, metody retorsji — zatrzymały pewną liczbę obywateli francuskich, których traktowały w sposób odpowiadający powszechnie przyjętym zasadom humanitarnym.

Ta różnica dwóch metod — francuskiej i polskiej — uwidoczniła się ponownie, gdy w dniu 1 grudnia 1949 r. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do Ambasady Republiki Francuskiej w Warszawie

notę, w której powiedziane jest m. in.:

„W odróżnieniu od metod, zastosowanych przez władze francuskie, MSZ powiadamia Ambasadę Francuską, że w dniu 1 grudnia 1949 r. zostali wydalen z Polski następujący obywatele francuscy:

- 1) Rateau de Mekong
- 2) Carbonier Francois
- 3) Adamczewska Yvonne
- 4) Auffret Guy-Pierre-Jean
- 5) Beaufils Pierre
- 6) Minguet Lilianne
- 7) Dhumes Marc
- 8) Miłczyńska Zofia
- 9) Pennone Elda.

Trzymając się swojej linii postępowania, Rząd Polski komunikuje jednocześnie Ambasadzie że:

1. Wydaleni obywatele francuscy mieli prawo zabrania bagażu,
2. Dla zaoszczędzenia rodzinom wydalonych niewygód, związanych z koniecznością natychmiastowego wyjazdu, opuszczą one Polskę w terminie, który umożliwi im zlikwidowanie swoich spraw,
3. Dziewięciu wydalonych obywateli francuskich zostanie odstawionych autokarem do Marienborn, na granicy strefy brytyjskiej, tj. do miejscowości, do której zostali odstawieni wysiedleni z Francji obywatele polscy”.

### Kobiety robotniczej Łodzi manifestują niezłomną wolę pokoju Delegatki demokratycznej Grecji, Triestu i Kanady na wiecu w PZPB Nr 1

Wczoraj w świetlicy PZPB Nr 1 przy ul. Przedzalnianej miała miejsce obrzydliwa manifestacja kobiet w obronie pokoju. W wiecu wzięły udział liczne delegacje kobiet z zakładów pracy z terenu całej Łodzi. We wiecu uczestniczyły również bawiące w Polsce przejazdem z Moskwy przedstawicielki demokratycznych organizacji kobiecych a mianowicie: Rula KOUKOULO, Demna JOANIDOM z demokratycznej Grecji, Maria BERNETTIC z Triestu i Dorise NIELSEN z Kanady.

Sprawozdanie z sesji Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, która miała miejsce w Moskwie w dniach od 17 do 22.11.1949 wygłosiła sekretarz Zarządu Głównego Łigi Kobiet Zawadecka.

Ciekawe przemówienie wygłosiła również delegatka demokratycznej organizacji kobiet w Triescie Maria Bernettic. Powiedziała ona m. in.: „Nasz Triest nazywa się w języku politycznym Anglosasów — wolnym terytorium Triestu. Jak wygląda jednak ta wolność charakteryzują takie dane. Miasto podzielone jest na dwie strefy: A i B. Na 30 tysięcy mieszkańców w strefie A przebywa 10 tys. żołnierzy amerykańskich i 8 tys. funkcjonariuszy policji. W strefie B, będącej pod wpływem klikki hitlerowskiej na 70 tys. mieszkańców jest 5 tys. żołnierzy oraz olbrzymi aparat policyjny.

Przedstawicielka kobiet kanadyjskich w swoim przemówieniu poru-

szyła zżubne skutki, jakie dla Kanady przyniósł ze sobą plan Marshalla. Jako przykład podała, iż zasobna do tychczas we wszystkie Kanada w wyniku planu Marshalla posiada obecnie 100 tys. bezrobotnych, przy czym liczba ta stale wzrasta.

Pod koniec wiecu przedstawicielkom kobiet zagranicy wręczone zostały prezenty od kobiet robotniczej Łodzi w postaci ręcznie robionych sweterków, poduszek i pończoch stylowych polskiej produkcji.

Na zakończenie wiecu uchwalono rezolucję, w której m. in. czytamy:

My kobiety polskie wzorując się na kobietach Związku Radzieckiego włączamy wszystkie swoje siły do wspólnej walki o trwałą i sprawiedliwą pokój przez aktywną pracę w komitetach obrońców pokoju, przez propagowanie i szerzenie idei walki o pokój w najszerszych rzeszach kobiecych. (zł)



# Uchwała Rady Ministrów

## o środkach zabezpieczających wykonanie przez przemysł węglowy, planu wydobycia i planu inwestycji w latach 1950/1955

Plan 6-letni stawia przed przemysłem węglowym zadanie zwiększenia wydobycia o 36 proc., przy równoczesnym wzroście wydajności o 35 proc. Są to poważne zadania, które bez znacznego wysiłku ze strony przemysłu węglowego i bez pomocy państwa — nie mogłyby być wykonane.

Uchwała rządu daje wytyczne rozwojowe dla przemysłu węglowego, a także określa rozmiary pomocy, która będzie okazana przemysłowi węglowemu przez rząd.

Uchwała zobowiązuje przemysł węglowy do rozwinięcia podziemnego frontu robót górniczych. Zwiększenie czynnego frontu robót o 10—15 proc. jest niezbędnym warunkiem wykonania planu.

Uchwała rozwija szeroki program mechanizacji robót górniczych. Mechanizacja pracy przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa pracy, do ulżenia ciężkiej pracy górników, a także stworzy techniczną podstawę dla wzrostu wydajności pracy. W szczególności najcięższa praca podziemnego ładowania węgla winna być zmechanizowana w 1955 roku co najmniej w 2/3.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki do opracowania w pierwszym kwartale 1950 r. planu mechanizacji robót przygotowawczych i wydobywczych planu wprowadzenia centralnego sterowania transporterami węgla, planu automatyzacji przewozu dołowego.

Uchwała zobowiązuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki do polepszenia wentylacji kopalń przez opracowanie i wprowadzenie w życie w 1950 r. szczegółowego planu

środków technicznych, zmierzających do ulepszenia wentylacji i poprawy warunków pracy górników.

Fundamentowym warunkiem wzrostu wydobycia jest budowa nowych kopalń węgla. Uchwała zobowiązuje przemysł węglowy do przyspieszenia budowy nowych kopalń, tak aby uruchomienie na 1—3 lat przed pierwotnie zaplanowanym terminem.

W celu znacznego skrócenia czasu budowy nowych kopalń należy zwiększyć 2—3 razy, w porównaniu z dotychczasowym, tempo budowy nowych szybów i chodników. Będzie to możliwe pod warunkiem mechanizacji podstawowych prac wykonywanych przy budowie kopalń: ładowania kamienia w 80 proc., transportu dołowego w 90 proc., a także pod warunkiem zmiany organizacji pracy, użycia tymczasowej obudowy, powiększenia ładunków materiału wybuchowego itd.

Mechanizacja wydobycia, jak również mechanizacja robót inwestycyjnych, nie byłaby możliwa, bez silnego wzrostu fabryk, maszyn górniczych.

Dlatego też stwierdzając, że obecny poziom mechanizacji ciężkich i pracochłonnych robót na kopalniach nie zabezpiecza niezbędnego rozwoju wydobycia, nie ułatwia i nie przynosi koniecznego wzrostu wydajności, Rada Ministrów zobowiązała ministra górnictwa i energetyki do powiększenia produkcji maszyn górniczych z 80 mln. zł w cenach 1937 r. obecnie do 280 mln. zł. na koniec planu 6-letniego. Fabryki maszyn górniczych rozwiną w planie 6-letnim budowę ładowarek powietrznych do kamienia, chwytaków po-

wietrznych do ładowania kamienia w szybach, ładowarek węglowych ciężkich wrębówek oraz kombajnów węglowych, łączących pracę urabku węgla pod ziemią z pracą ładowania.

Aby zapewnić wykonanie planu uruchomienia produkcji nowych maszyn, uchwała rządu nakazuje zorganizowanie konstruktorskiego instytutu maszyn górniczych.

Uchwała rządu stwierdza, że mechanizacja pracy może być przeprowadzona tylko na bazie elektryfikacji. Dlatego też rząd zobowiązuje przemysł węglowy do pełnego zelektryfikowania 52 kopalń niegazowych i stopniowej elektryfikacji także i pozostałych kopalń w miarę otrzymywania aparatury gazoszczelnej.

W celu zabezpieczenia dostaw aparatury elektrycznej uchwała zobowiązuje ministra przemysłu ciężkiego do zorganizowania w 1950 r. produkcji przełączników i silników w wykonaniu kopalnianym, a w 1951 r. — także gazoszczelnych.

Jak wiadomo przemysł węglowy odczuwa brak kadr i to zarówno robotników kwalifikowanych i niekwalifikowanych, jak również techników i inżynierów.

Uchwała rządu zobowiązuje Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego do zwiększenia sieci trzyletnich szkół górniczo-przemysłowych w celu uzyskania w okresie planu ponad 35 tysięcy kwalifikowanych młodych robotników dla robót pod ziemią. Ilość absolwentów szkół górniczo-przemysłowych ma wzrosnąć w okresie planu więcej niż trzykrotnie.

Aby zapewnić dopływ ładowczy do przemysłu węglowego uchwała zobowiązuje Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego do powiększenia liczby absolwentów SPP z 8 tys. rocznie w 1950 r. do 13 tys. rocznie w 1955 r.

Okres planu 6-letniego będzie okresem intensywnej mechanizacji pracy w przemyśle węglowym. W

związku z tym będzie stale spadać zapotrzebowanie na robotników niekwalifikowanych, a wzrastać zapotrzebowanie na robotników kwalifikowanych. Dlatego też został nałożony obowiązek na ministra górnictwa i energetyki przekwalifikowania co najmniej 20 tys. robotników niekwalifikowanych.

Uchwała rządu stwierdza wybitnie niezadawalający ilościowo i jakościowo stan kadr inżynieryjno-technicznych przemysłu węglowego. Aby radykalnie poprawić istniejący stan rzeczy, uchwała zobowiązuje ministra oświaty do rozbudowy krajozawodowej Akademii Górniczo-Hutniczej i do zorganizowania wydziałów górniczych, górniczo-mechanicznych i górniczo-elektrotechnicznych przy politechnikach Śląskiej i Wrocławskiej tak, aby przemysł węglowy mógł otrzymać rocznie 500 inżynierów wszystkich specjalności.

Dla zapewnienia stałego dopływu techników, sztygarów itd. — uchwała zobowiązuje CUSZ do wykształcenia 8.700 techników górniczych, techników mechaników i elektro-mechaników, techników mierniczych oraz techników planowania i norm.

Dla zachęcenia młodzieży do wstępowania do szkół górniczych zostaną ustalone w szkołach górniczych wyższe stypendia.

W celu polepszenia komunikacji na Śląsku i ułatwienia robotnikom dojazdów do pracy, będzie wybudowanych szereg linii tramwajowych: Czeladź — Bytom, Mysłowice — Mo drzejów, Sosnowiec — Niwka. Nowy węzeł tramwajowy powstanie dookoła Rybnika dla obsługi kopalni rybnickich (linie: Rybnik — Wodzisław i Rybnik — Pszów).

Uchwała daje szereg wytycznych organizacyjnych, zmierzających do ulepszenia struktury przemysłu węglowego i do polepszenia łączności pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi.

## Dyplom honorowy polskiego górnika

W przeddzień dorocznego święta górników zapada uchwała Rady Ministrów wprowadzająca szereg przywilejów i wyróżnień dla pracowników górnictwa węglowego.

W zakresie plac górnicy, technicy i inżynierowie górnictwa węglowego pracujący co najmniej jeden rok nieprzerwanie w tej samej kopalni uzyskali dodatkowe wynagrodzenia kwartalne, sięgające do 20% przeciętnych, kwartalnych zarobków.

Postanowiono odznaczyć krzyżami zasługi i orderami Szlankary Pracy najlepszych pracowników kopalń węglowych za nienaganną i nieprzerwaną pracę pod ziemią. Wprowadzono no tytuł „Zasłużonego Górnika Polski Ludowej”.

Poza specjalnymi odznaczeniami, dyplomami i nagrodami rozszerzono uprawnienia społeczne i emerytalne dla górników.

Ta wielka karta praw górnictwa węglowego, której słusność każdy z nas ocenia — dowodzi w jak wysokim stopniu Rząd Polski Ludowej uznaje wagę osiągnięć naszych górników, którzy postawili przemysł węglowy na wysokim poziomie i jako pierwsi podchwycili i wspaniale rozwinieli socjalistyczną ideę współzawodnictwa pracy.

Dzięki pięcioletniemu wysiłkowi naszych górników, pracujących bez wytchnienia pod ziemią — w wyjątkowo ciężkich i pełnych niebezpieczeństw warunkach — Polska zajmuje dziś czołowe miejsce w europejskiej produkcji węgla. Dzięki eksportowi nadwyżek węgla odbudowaliśmy i rozbudowujemy coraz sprawniej pozostałe galezie przemysłu. Można bez przesady powiedzieć, że na barkach naszych górników w dużej mierze — opiera się fundament przemysłu Polski Ludowej.

W zacieklej pracy na przedkach kopalń, wśród eksplozji dynamitu i loskotu świderów górniczych wyrosły postacie bohaterów przodownictwa pracy — Pstrowskiego, Cyronia, Zielińskiego i wielu innych — uosabiające hart, upór i inteligencję pracy polskich górników. Spośród przodowników pracy górnictwa wyrosły młode, kierownicze kadry naszego przemysłu węglowego.

Karta praw górnictwa polskiego jest dyplomem honorowym Polski Ludowej dla mas górniczych, które dobrze zasłużyły się swej socjalistycznej ojczyźnie. Uzewcześniła się w niej jednocześnie troska rządu ludowego o należyte zabezpieczenie materialnego bytu górników, na które zasłużyli sobie bez zastrzeżeń. Karta jest więc historycznym dokumentem, w którym praca 200 tys. mas górników została w socjalistyczny sposób oceniona i uznana.

W dniu święta górnictwa polskiego całe społeczeństwo łączy się z decyzją rządu, wprowadzającą kartę praw górniczych, życząc braci górniczej wspaniałych osiągnięć w boju o realizację planu sześcioletniego, o budownictwo fundamentów socjalizmu w Polsce.

W. GAWRAK

## Łódzki „Czytelnik” na pierwszym miejscu

(k) Według ostatnich obliczeń Delegatura Łódzka Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” zdobyła pierwsze miejsce w akcji zbierania prenumerat pism radzieckich przez placówki „Czytelnika”.

## WYNIKI KONKURSU FILMOWEGO „Dziennika Łódzkiego”

Podajemy wyniki konkursu i przepraszamy Czytelników za zwłokę, spowodowaną awariami materiału bieżącego.

Zorganizowany przez n/Redakcję Konkurs Filmowy spotkał się z szerokim zainteresowaniem naszych Czytelników. Ogółem napłynęło 2356 rozwiązań. Poniżej podajemy jeszcze raz prawidłowe rozwiązanie.

1) Aleksander Newski. 2) Młoda Gwardia. 3) Spotkanie nad Łabą. 4) Sąd honorowy. 5) Opowieść o prawdziwym człowieku. 6) Piotr I. 7) Życie dla nauki. 8) Harry Smith odkrywa Amerykę.

Jak widać wszystkie zdjęcia zostały wyjęte z filmów wyświetlanych w ramach Festiwalu filmów radzieckich. Najwięcej trudności nastąpiło przy rozwiązaniu zdjęć Nr 1, 4, 6 i 7. Przy tych fotosach było najwięcej błędnych odpowiedzi. Przypadało nam jednak, że duża część rozwiązań była prawidłowa.

Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi Sąd konkursowy przyznał drogą losowania przewidziane nagrody następującym uczestnikom:

1) Kartę wstępu do wszystkich kin na terenie m. Łodzi — Teresa Duzik, Łódź, ul. Łąkowa 19 m. 3.

2) Kartę wstępu do wszystkich kin na terenie m. Łodzi — Andrzej Roter, Łódź, ul. Przedzalaniana 5.

3) Narodowe wydanie dzieł A. Mickiewicza — Bolesław Kaliński Łódź, ul. Jaracza 69 m. 12.

4) „Cichy Don” M. Szolochowa — Walczak J. Centr. Szk. Zw. Zaw. Łódź, Traugutta 12.

5) „Tragedia amerykańska” T. Dreisera — Zborowski Sławomir Piotrków Trybunalski, Sienkiewicza 6 m. 16.

6) „Rob Roy” W. Scotta — Barbara Sudomir, Łódź, Sienkiewicza 48 m. 2.

Zdobywcy nagród proszeni są o przybycie do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96 w sobotę, 3. 12. br. w godzinach od 12 do 14 celem odebrania wygranych.

W wypadku niemożności przybycia nagrody będą w życzeniu przesłane pocztą.

## Czułość rewolucyjna udaremniła plany ujarznienia Bułgarii Przed procesem szajki Kostowa

SOFIA (PAP). Ogłoszono tu akt oskarżenia przeciwko Trajco Kostowowi i jego 10 współnikom, oskarżonym o zdradę stanu i szpiegostwo.

Sledztwo ujawniło, że szajka Kostowa była ściśle związana z wywiadem anglo-amerykańskim i kłódką titowską.

Dzienniki podkreślają, że ujawnienie i unieszkodliwienie trockistowskiej szajki Kostowa, która stała się niebezpieczeństwem dla nie-

podległości Bułgarii, jest olbrzymim zwycięstwem na froncie walki o pokój.

„Wykrycie szajki Kostowa — pisze „Robotniczesko Delo” — jest miażdżącym ciosem zadaniem tytowcom i ich amerykańskim mocodawcom. Rola tytowców, jako najohydniejszego narzędzia imperialistów i podżegaczy wojennych, została całkowicie zdemaskowana. Haniebne plany ujarznienia Bułgarii zostały doszczętnie rozbite.

ś. † p

**Dr STANISŁAW MARYNOWSKI**  
LEKARZ-GINEKOLOG,  
opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach  
zasnął w Bogu, przeżywszy lat 67.

Pogrzeb z domu żałoby przy ul. Jaracza 36 a, m. 3, odbędzie się w sobotę, dnia 3 grudnia 1949 r., o godzinie 13, o czym zawiadamiania pozostałi w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA I RODZINA.

Guy de Maupassant (137)

## „KOCHANECZEK”

(„BEL-AMI”)

Przekład Anieli Mikuckiej

— Co! Myślałam, że nie chcesz już przestąpić progu ich domu?

— Zmieniłem zdanie, — szepnął, jako jedyną odpowiedź.

Gdy przyszedł, szefowa była sama w małym buduariku w stylu Ludwika XVI, przystosowanym do jej osobistych potrzeb. Ubrana czarno, z upudrowanymi włosami wyglądała uroczo. Z daleka wydawała się stara, z bliska młoda i, po dokładniejszym przyjrzeniu się, była ładną pulapką dla oczu.

— Czy pani jest w żałobie? — zapytała Magdalena. Odpowiedziała ze smutkiem:

— Tak i nie. Nie straciłam nikogo z najbliższych. Ale doszedł do wieku, gdy nosi się żałobę po swoim życiu. Wiozłam ją dzisiaj po raz pierwszy. Od tej chwili będę ją nosiła w sercu.

— Czy ona aby wytrwa w tym postanowieniu? — pomyślał Jerzy.

Obiad był trochę ponury. Jedną tylko Zuzanna gawędziła bez przerwy. Róża robiła wrażenie bardzo zaabsorbowanej. Wyszowano serdecznie dziennikarzy.

Wieczorem wszyscy rozpięchli się po salonach i po oranżerii, wałęsając się i rozmawiając. Gdy Du Roy szedł z tyłu z szefową, zatrzymała go za ramię.

— Niech pan słucha, — powiedziała cicho... Nie będę panu już o niczym mówiła, nigdy. Ale niech pan przychodzi do mnie, Jerzy. Widzi pan, że już pana nie tykam. Dla mnie jest niepodobieństwem żyć bez pana, nie podobieństwem. To jest niepojęta tortura. Czuję pana, mam pana w oczach, w sercu i w ciele przez cały dzień i przez całą noc. To tak, jak gdyby dał mi pan napić się trucizny, która mnie będzie żarła od wewnątrz. Nie mogę. Nie. Nie mogę. Chcę bardzo nie być dla pana niczym więcej, jak tylko starą kobietą. Zrobiłam sobie siwe włosy, aby to panu pokazać, ale niech pan tu przychodzi, niech pan przychodzi od czasu do czasu, mój przyjacielu.

Wzięła go za rękę i ścisnęła ją, gniotła, wbijając paznokcie w ciało.

Odpowiedział jej ze spokojem: — Zgoda. Nie potrzeba już mówić o tym na nowo. Widzi pani dobrze, że przyszedłem dzisiaj, natychmiast po pani liście.

Walter, który szedł przed nimi z córkami i Magdaleną, czekał na Du Roy koło „Jezusa kroczącego po falach”.

— Niech pan sobie wyobrazi, — powiedział ze śmiechem, że zastałem wczoraj swoją żonę na kolanach przed tym obrazem, jak gdyby była w kaplicy. Odprawia tu swoje nabożeństwo. Ależ się uśmieiałem! Pani Walter odpowiedziała stanowczym głosem, głosem, w którym drgała utajona egzaltacja:

— To jest Chrystus, który zbawi moją duszę. Dodaje mi odwagi i siły za każdym razem, gdy na niego patrzę.

I, zatrzymując się naprzeciw obrazu, wyszeptala: — Jaki on piękny! Jak się go boją i jak go kochają ci ludzie. Spójrzcie na jego głowę, na jego oczy! Jaki on jest prosty i nadziemski zarazem!

— Ależ on przypomina pana, Kochaneczku, — wykrzyknęła Zuzanna. — Jestem pewna, że jest podobny do pana. Gdyby pan miał faworyty, lub gdyby on był ogolony, wyglądałoby zupełnie tak samo. Och! Ależ to jest uderzające!

Chciała, żeby stanął przy obrazie; i rzeczywiście wszyscy przyznali, że obydwie twarze były do siebie podobne!

Każdy się dziwił. Walter uważał to za bardzo zadziwiające. Magdalena oświadczyła z uśmiechem, że Jezus miał bardziej męski wygląd.

Pani Walter stała jak posąg, przyglądając się w skupieniu, nieruchomym wzrokiem twarzy swojego kochanka obok twarzy Chrystusa i zbłądła tak, że stała się równie biała, jak jej włosy.

VIII

Przez resztę zimy Jerzy i Magdalena Du Roy byli częstymi gośćmi Walterów. Jerzy bardzo często jadał nawet u nich obiady sam, ponieważ Magdalena mówiła, że jest zmęczona i wolała zostać w domu.

(c.d.n.)



# Jezioro na parkiecie

## Kary godne zaniedbanie administratora przyczyną powodzi

Nie dalej jak przed paru dniami rozpoczęła się zwykła coroczna plucha. Ostatnio rozpadało się na dobre. W tych warunkach nabiera znów szczególnej ostrości problem stanu dachów łódzkich.

Energiczna akcja remontowa, prowadzona w naszym mieście od kwietnia, poparta przez władze państwowe i samorządowe przy współudziale czynników społecznych, dała poważne rezultaty. W wielu domach naprawiono dachy i zabezpieczono mieszkańców przed wilgocią i wodą w mieszkaniu.

Niezmierzalnie sprzyjającą okolicznością była długa i sucha jesień, umożliwiająca kontynuowanie i zakończenie remontów przed nadziejami pory dżdżystej. Okazuje się jednak, że dla niektórych administratorów domów czas pogodnej jesieni był jeszcze zbyt krótki.

Zilustrujemy to jednym, lecz jakże charakterystycznym przykładem. Dom przy ul. Traugutta 9, otrzymał w tym roku na naprawę poważnie uszkodzonego dachu dotację z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej w kwocie 1.200.000 zł. Administracja tego domu miała jednak widocznie jakieś inne „ważniejsze” sprawy na głowie, niż uchronienie lokatorów najwyszych pięter przed „powodzią” w mieszkaniach.

Dość, że do remontu zabrano się dopiero 3 dni temu, gdy z nieba lał już rzęsy deszcz, a zbliżający się koniec roku groził wygaśnięciem dotacji. Nie zważając na ulęwe zdarto dużą połać dachu. A deszcz leje jak zebra...

Zaalarmowani przez lokatorów od wiedziliśmy mieszkanie Nr 6. Ładne i solidne umeblowane mieszkanie przedstawia opłakany obraz. We wszystkich pokojach istnie jeziora. Woda na parkiecie sięga do kostek. Po ścianach spływają strugi, na podłodze rozstawiono najróżniejsze na-

czynia, od wanierek i garnków poczynając, a na szklankach kończąc. Powietrze przepojone stęchlizną i wilgocią.

Mieszkająca w tym lokalu p. Wanda Piotrowska, kierowniczką zlozka przy PZPW Nr 4, skarży się, że w tych warunkach nie może nocować, a nie ma bliższych krewnych ani znajomych. P. Halina Niedoborska, absolwentka Wydz. Stomatologicznego UE, mająca przed sobą egzaminy dyplomowe mówi:

— Gdy wróciłam wczoraj z kliniki zastałam moje skrypty pływające w wodzie. O nauce oczywiście nie może być mowy.

Pragnąc stwierdzić, dlaczego tak nieodpowiednią porę wybrano na remont, usiłowałam dostać się do administratorki domu. Niestety drzwi zamknięte były na wszystkie spusty. Jak stwierdzają lokatorzy, mają oni również utrudniony dostęp do tej „twierdzy”.

W sąsiadującym z lokalem Nr 6 Biurze Centrali Handlowej Przemysłu Metalowego stwierdziliśmy podobnie katastrofalny stan rzeczy. Intendent urzędu skierował dziś do administratorki pismo, czyniąc ją odpowiedzialną za szkody, jakie poniesie CHPM w związku z nieodpo-

wiednio przeprowadzonym remontem.

Sytuacja pogarsza się z każdą godziną, tym bardziej, że z nieznanych nam przyczyn przerwano wczoraj remont. Trwają tylko roboty ciesielskie.

Uważamy, że władze miejskie, a przede wszystkim nadzór budowlany, powinny zainteresować się sprawą domu przy ul. Traugutta 9 i pościęgnąć do odpowiedzialności szkodników, winnych karygodnego zaniedbania i marnotrawstwa, których skutkiem jest niszczenie pięknego budynku — stanowiącego dobro społeczne. (wo)

# Poczta usprawnia pracę

## Zobrad MRN

Wiele bardzo ważnych zagadnień poruszyło ostatnie plenum MRN. Na pierwszy plan wysunęły się sprawy związane z funkcjonowaniem poczty i zagadnienie walki z analfabetyzmem.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów po raz pierwszy od chwili wznowienia działalności po wojnie przedłożyła onegdaj ojcom miasta sprawozdania ze swej pracy.

Zacznijmy od sukcesów.

W ciągu pierwszych lat po wojnie placówki Okr. Dyr. Poczty i Telegrafów w Łodzi przesyłały m. in. 65 tys. listów wartościowych, 1.500 tys. przeliczków, 1.200 tys. depesz, 130 milionów listów. Korespondencję doręcza się w śródmieściu dwa razy dziennie, na peryferiach 1 raz. Skrzynki dla korespondencji zamiejscowej opróżnia się w śródmieściu 5 razy na dobę, a na peryferiach 3 razy. Korespondencje miejscową (z zielonych skrzynek) wyjmuje się 3 razy dziennie.

Jednym z głównych mankamentów utrudniających pracę jest niedostateczna ilość urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych. Jest ich zaledwie 21, a więc na jeden urząd przypada 29 tys. mieszkańców. (W Warszawie na jeden urząd przypada 18 tys. mieszkańców.) Szczególny brak urzędów odczuwają dzielnice robotnicze, jak Marysin III, Doly, Karolew, Stoki i Bahuty w okolicy rynku. Urucho-

mienie większej ilości placówek napotyka na trudności ze względu na brak lokali.

Radni zabierający głos w dyskusji zaatakowali zbyt opieszale dostarcza nie korespondencji. Przyczyną fakty, że listy wysłane z Jeleniej Góry do Łodzi szły po 4,5, a nawet 8 dni. Na list zaś wysłany ze Szklarskiej Poręby czeka się nieraz 3—4 dni.

Szczególnie dużo zarzutów padło pod adresem pracy telefonów. Na zainstalowanie telefonu trzeba czekać po kilka miesięcy. Co gorsze, nie wszyscy obywatele są jednakowo traktowani. Ci, którzy znają tzw. „chody” potrafia załatwić sprawę w ciągu kilku dni. Również fatalnie przedstawia się naprawa aparatów telefonicznych. Na zamówionego monterza trzeba czekać kilka dni.

Dyrekcja, obliczając likwidację mankamentów zapowiedziała szereg usprawnień. M. in. ma powstać w Łodzi Centralny Urząd Przesyłek Pocztych na całą Polskę. Miasto nasze otrzyma większą ilość aut do rozwożenia korespondencji. Nadejść również do Łodzi tzw. skrzynki — Hermesy, które będą instalowane w większych kamienicach, co ułatwi pracę listonoszom, gdyż nie będą oni zmuszeni chodzić po piętach.

Dyrekcja Poczty opracowała plan budowy domów na urzędy pocztowo-telekomunikacyjne. Budowa jednego

domu ma kosztować 20 milionów zł. Przedstawiciel Dyrekcji jednak nie mógł wyjaśnić, kiedy poczta przystąpi do budowy.

Pełnomocnik do walki z analfabetyzmem przew. MRN Andrzejak w obszernym sprawozdaniu zwrócił uwagę na smutny fakt niedoceniania przez szerszy ogół społeczeństwa zagadnienia likwidacji analfabetyzmu. Przeprowadzona w maju br. rejestracja ujawniła zaledwie część analfabetów. Zarejestrowano wówczas 7.516 osób nieumiejących czytać i pisać. Walka z analfabetyzmem napotyka na trudności. Większość analfabetów bowiem nie zgłasza się na naukę, a organizacje, które podjęły się zorganizowania kursów, nie wypełniły swych zobowiązań. Oto np. na ogólną ilość zaplanowanych 409 kursów mających przekształcić 8.040 analfabetów, uruchomiono tylko 244 kursy, na które uczęszcza 3.809 osób.

W połowie grudnia przeprowadzi się w Łodzi ponowny spis analfabetów. Przewodn. MRN Andrzejak referując to zagadnienie zaapelował do społeczeństwa o wzięcie udziału w rejestracji. Dla racjonalnego przeprowadzenia spisu trzeba powołać co najmniej 3.000 komisarzy, którzy mają pomagać administratorom domów w dokonaniu spisu. (jb)

# Po prostu

## O czystym transport

Klienci Domów Towarowych i placówek sprzedaży detalicznej sektora uspołecznionego skarżą się, że towary w sklepach są brudne.

W tym tygodniu znalazły się na półkach stoisk konfekcyjnych artykuły dziewiarskie. Dużym powodzeniem cieszą się damskie sweterki i półwełniane kamizelki o żywych barwach. Kiedy jednak klientka jest zdecydowana kupić sobie takie okrycie, stwierdza przy oględzinach, że sweterki jest fatalnie brudny. Czarne smugi kreślą wzdłuż i wszerz kanarkowego koloru bezrękawnik.

Pretensje i uwagi kieruje się pod adresem ekspedientów. A oni rozkładają ręce w wymownym geście i wyjaśniają, że w tym stanie otrzymali towar. Kto winien?

Jak łatwo stwierdzić plamy na wyrobach konfekcyjnych nie są pochodzenia produkcyjnego. Wnę ponosi wadliwy transport. Auta, które przewożą towary z hurtowni do sklepów detalicznych nie są kryte. Stopy materiałów, kompletów bielizny, swetrów itp. — wszystko to leży na platformie a osłonięte jest tumanami kurzu wydobywającego się spod auta.

Oszczędność na opakowaniu pojęcia jest jak widać zbyt krótko i podlega za sobą konsekwencje wręcz odwrotne. Bo powiedzmy, że ktoś kupuje brudny sweter. Nim włoży na siebie musi dać do pralni chemicznej (zwykle środki domowe nie są pewne) i wyda kilkadziesiąt złotych, czyli koszt swetra powiększa się o 50 procent.

Hurtownie wysyłające towar powinny pomyśleć o prowizorycznym chociażby opakowaniu na krótki czas przewozu. Można chyba pozyskać jakieś worki brezentowe czy zbite skrzynie i w takim opakowaniu przewozić towar. Szczególnie ważne jest to w tym okresie kiedy masy towarowe rozprawdza się po sklepach realizując zapotrzebowania świąteczne, a pogoda wyraźnie nie sprzyja transportom otwartym. Również konwojent operujący nogi na worku czy skrzyni nie wyrażają szkody towarom, które znajdują się wkrótce w rękach konsumenta. Klienci nie będą mieli powodów do narzekania, a ekspedientów do słuchania cierpkich uwag. (Z)

## OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości, że SPRZEDAŻ TUSZCZÓW na pierwszą dekadę miesiąca grudnia rb. odbywać się będzie od dnia 1 do 10 grudnia włącznie.

Na bony tuszczowe kat. PR-R	na odcinek Nr 1	wydawane będzie — 0,50 kg stoniny
Na bony tuszczowe kat. PR-R	na odcinek Nr 4	wydawane będzie — 0,25 kg margaryny
Na bony tuszczowe kat. PR-S	na odcinek Nr 1	wydawane będzie — 0,50 kg stoniny
Na bony tuszczowe kat. R	na odcinek Nr 4	wydawane będzie — 0,25 kg margaryny
Na bony tuszczowe kat. RD	na odcinek Nr 4	wydawane będzie — 0,25 kg margaryny

Po upływie wyżej podanego terminu niezrealizowane odcinki utracą swą ważność.

Jednocześnie Wydział Handlu komunikuje, że ze względu na okres przedświąteczny — smalec, przeznaczony na drugą dekadę miesiąca grudnia, wydawany będzie od 5 do 15 grudnia rb. na odcinek Nr 11 kat. PR-R i PR-S z miesiąca grudnia rb. po 0,50 kg.

Łódź, dnia 1 grudnia 1949 r. (1Z)

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

# Konferencja literatów z filmowcami

(k) W Łodzi odbyła się konferencja przedstawicieli Filmu Polskiego z literatami. Ze strony Filmu Polskiego w konferencji udział wzięli dyrektorzy St. Albrecht, S. Nowicki i Maria Lorberowa. Zebranych powitał wiceprzewodniczący Związku Literatów Władysław Rymkiewicz.

Po referacie sprawozdawczym Stanisława Brucza ze zjazdu filmowego

w Wiśle i referacie Wł. Rymkiewicza na temat ideologicznego znaczenia Zjazdu wywiałą się ożywiona dyskusja, w czasie której dyr. Albrecht omówił zadania jakie stoją przed Filmem Polskim na nowym etapie budowy socjalizmu w Polsce oraz wynikające stąd wnioski dla współpracy literatów z Filmem Polskim.

# Rejestracja wojskowa

Dnia 2 grudnia 1949 roku stawia się do rejestracji mężczyźni z terenu RUK Łódź-Miasto I (Kom. MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) w następującym porządku: rocznik 1907 — ul. Ogrodowa 34 — na lit. K, rocznik 1914 — ul. Ciesielska 7/9 — na lit. K, rocznik 1911 — ul. Skarbowa 28 — na lit. K, rocznik 1912, ul. Wólczańska 261 — na lit. J, K, rocznik 1910 — ul. Kopernika 48 — na lit. B, C.

z terenu RUK Łódź-Miasto II: (Komisariat M. O. 1; 2; 3; 4; 5; 11; 12; 13; 14): rocznik 1917 — ul. Piotrkowska 104 — (IV piętro) — na lit. G, Ch, H, I, J, rocznik 1913 — ul. Armii Ludowej 28 — na lit. K, rocznik 1914 — ul. Lokatorska 10 — na lit. K, rocznik 1910 — ul. Piotrkowska 104 a — (II piętro) — na lit. M, rocznik 1907 — ul. Piotrkowska 104a — (III piętro) — na lit. B.

**Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego**  
ZATRUDNI:  
**KREŚLARZA,**  
**PALACZA**  
do CENTRALNEGO OGRZEWANIA.  
Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny, Łódź, Piotrkowska 260. (K. 46)

**SZKOŁA PIELĘGNIAREK przy Państwowym Szpitalu dla Psychicznie Chorych w Kobierzynie, przystępuje do otwarcia II Kursu dnia 1 lutego 1950 r. Kandydatki ubiegające się o przyjęcie winny mieć wiek od 18—25 lat i w terminie do dnia 15. r. 1950 r. mają przedłożyć Dyrekcji Szkoły:**

- 1) podanie,
- 2) życiorys,
- 3) świadectwo młodej matry,
- 4) świadectwo zdrowia,
- 5) zaświadczenie o pochodzeniu społecznym i stanie majątkowym.

Internat i wyżywienie bezpłatne.  
**DYREKCJA SZKOŁY.**

**GDAŃSKI URZĄD MORSKI ZAKUPI natychmiast 2 silniki elektryczne**  
asynchroniczne 3-fazowe, budowy całkowicie zamkniętej, z wirnikiem pierścieniowym, mocy 3—5 KW, napięcie 220/380 V, obrotów 750/min. na łapach z normalnym kołcem wału, przystosowanym do pracy pionowej wałem do dołu.  
Oferty należy składać pod adresem: Gdański Urząd Morski, Wydział Zaopatrzenia, ul. Morska 22. (K. 152)

**LOKALE**  
DUŻY pokój przepierzony, centrum, zamienić na mały słoneczny, dzielnica obojetna. Oferty „Jasne”, Piotrkowska 96.  
ZAMIENIĆ mieszkanie pojedyncze na pokój kuchnię. Warunki do omówienia. Kątna 24, m. 23.  
MŁODY kulturalny poszukuje pokoju ewent. wspólnego. Oferty tel. 220-68 (8—16).  
**RÓŻNE**  
SKRADZIONO legitymację uczniowską. Nazwiska Romuald Toruń i Grzegorz Krasiański.  
ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Zaw. Zaw. i szkolną PFTP. Nazwisko Henryk Jekiel. (12189 p)  
**WIECZNE PIÓRA**  
SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 96  
PRZYBLĄKAŁA się koza w czarnej i białe łaty, Rolnicza 4 (Chojny). (12171 p)  
ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RUK Łódź, Błaszczak Edward ur. 30.9.1913 Aleksandrów, Piotrkowska 24.

Km. XII 154/49  
**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru XII Wódzki, mierz Pokorowski, mający kancelarię w Łodzi, ul. Narutowicza Nr 35 na podstawie art. 603 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1949 r., o godzinie 13 w Łodzi, ul. Kaszubska Nr 9, w warsztatach reperacyjnych, Warycha odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Bronisława Wiśniewskiego, składających się z samochodu ciężarowego, firmy „Renault”, na choździe (kompletnego), oszacowanego na łączną sumę złotych 120.000.—  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Dnia 29 listopada 1949 r.  
Komornik: W. POKOROWSKI. (K. 154)

**LEKARZE**  
Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2. (k 114)  
Dr med. SIENKO — skóro-weneryczne 16—18, Kilińskiego Nr 132 Telefon 205.55. (k 116)  
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje godz. 3—6, Piotrkowska 33. (k 108)  
Dr KUDREWICZ — specjalista: weneryczne, skórne 8—10, 4—7, Piotrkowska 106. (k 107)  
Dr REICHER — specjalista weneryczne, skórne, piclowe (zaburzenia). Piotrkowska 14, czwartki — siódma. (k 109)

Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe. Piotrkowska Nr 114.  
Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego Nr 6, 8—10, 4—6. Tel. 101-50.  
Dr ŁUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerycznych 10—12, 6—7, Wólczańska 4. (k 135)  
Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby. Piotrkowska nr 143, tel. 276-36. (k 137)  
Dr PIESKOW WIKTOR — nerwowe, wewnętrzne, 3—5, Próchnicka Nr 6. (k 136)  
Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne, ul. Piotrkowska 109/6, tel. 138.52. (k 135)  
**GAB. DENTYSTYCZNE**  
LEKARZ dentyta BALICKA — laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro. Telefon nr 151-15. (k 120)  
**ZAOFIAROWANIE PRACY**  
POMOCNICA domowa, umiejąca gotować potrzebna. Zgłaszać się Piotrkowska 177, m. 1a, lewa ofi. cyna 1 p. (12173 p)  
KOBETA umiejąca gotować potrzebna. Małżeństwo dziecko. Porównia, Narutowicza 19.



Plątek 2 GRUDNIA DZIS Dzisiaj i Pauliny JUTRO Franciszka Ka.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M O 253-60 Pogotowie Ratunkowe PKR 104.44, 131-15 117-11 Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Dyżury apiek

Dzisiejszej nocy dwurazowo apiek. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Fabianicka 212), Krasinskiej (Jaracza 32) Luszczewskiej (Stalina 50), Krychli (Kajna 50), Ryty (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67), Apt. Spół. Nr 53 (Plac Kościelny 8).

Teatru

TEATR PAŃSTW. im. ST. JARACZA: O godz. 19.15 „Wielki sąd”. TEATR POWSZECHNY — O godz. 19.15 „Rozbiczki”. TEATR „OSA”, Traugutta 1, tel. 272-70: o godz. 19.30 „Wzywa was Tajnyr”. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTANIA” — O godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu”. PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Dąbskiego 34) — o godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana”. Zniżki dla stud. i członków Zw. Zaw. ważne. TEATR LALEK „PINOKIO” TPD — o godz. 9.30 „Wilk, koza i koźle”. TEATR LALEK „AHELEKIN” — o godzinie 17.15 „Wesoła maskarada”. SALA „OGNIKO”, ul. Moniuszki: — o 26.11-4.12 o godz. 19.15 — Przejąd artystów widowiskowych.

Kino

ADRIA — „Zielone lata” — godz. 16, 18, 20.30. BALTYK — „Wschodnie zaloty” — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14. BAJKA — „Zagubione dni” — godz. 17.30, 20; doz. od lat 14. GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 51” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 19, 20, 21. HEL — (dla młodz.) — „Młoda gwardia” I seria — godz. 16, 18, 20. MUZA — „Śpiewak nieznan” — godz. 18, 20; doz. od lat 14. POLONIA — „Mileczenie jest złotem”; godzina 17, 19, 21; doz. od lat 14. PRZEDWIOŚNIE — „Gdzieś w Europie”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 16. ROBOTNIK — Kino nieczynne z powodu remontu. ROMA — „Pocahontas na stadionie” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14. REKORD — „Kamień garbuszek” — dla ml. godz. 16; „Sad honorowy” — godz. 18, 20; doz. od lat 14. STYLÓWY — „Patepiefacy” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 16. SWIT — „Wielki przełom” godz. 18, 20; doz. od lat 14. TECCA — „Wschodnie zaloty” — godz. 16.30; 18.30; 20.30; doz. od lat 14. TATNY — „Szalony lotnik” — godz. 16, 18, 20; doz. od lat 7. WISLA — „Mileczenie jest złotem” — godzina 16.30; 18.30; 20.30; doz. od lat 14. WŁÓKNIARZ — „Ali Baba i 40 rozbójników” — godz. 18.30; 19.30; 20.30; doz. od lat 7. WOLNOŚĆ — „Niebezpieczeństwo śmierci”; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 18. ZACHĘTA — „Witane doty” — godz. 16, 18.30, 21; doz. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrania i odczyty

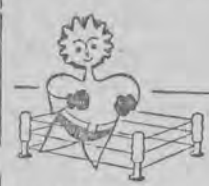
DZIS: — W sali Woj. Urzędu, Ogrodowa 15, o godz. 11 posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej. — W lokalu Klubu Literatów, Traugutta 6, o godz. 19 wieczór dyskusyjny dla członków magistratury sądowej, adwokatów i zaproszonych gości. — W lokalu własnym, o godz. 16.30, posiedzenie Komisji Szkoleniowej dzielnicy Śródmieście PZPR. — W sali Konferencyjnej Zarządu Miejskiego, Piotrkowska 104, o godz. 8.30 konferencja w związku ze zwalczaniem analogizmu.

LRR kwituje

Zarząd Łódzkiej Rodziny Radiowej podaje do wiadomości, że podczas zbiorczej ulicznej w dniu 13 listopada b. r. zebrana została suma złotych 284.403, — która została użyta na potrzeby czterech Domów Dziecka Łódzkiej Rodziny Radiowej. Wszystkim, którzy przyczynili się do zebrania powyższej sumy, Zarząd LRR składa najserdeczniejsze podziękowanie.

SPORT

Druga rewia kadry reprezentacyjnej zamiast meczu z Czechosłowacją



Pisaliśmy już o tym, że odwołane zostały mające się odbyć w Polsce dwa spotkania między państwowe z bokserami Czechosłowacji. Polski Związek Bokserski nie rezygnuje jednak z wolnych terminów. A więc 8 i 11 bm. odbędą się propagandowe zawody pięściarskie z udziałem kadry reprezentacyjnej. Zawody te rozegrane zostaną tym razem w Krakowie i Lublinie. Jeżeli chodzi o Kraków, to powstał projekt zorganizowania wspomnianych zawodów w Chrzanowie pod Krakowem ze względu na istnienie tam rozległej hali fabrycznej. Jeżeli rzeczywiście Kraków zrezygnuje z tych zawodów na rzecz Chrzanowa, to tym razem sport pięściarski w najlepszym jego wydaniu znajdzie się w dwóch prowincjonalnych miastach. I dobrze się stanie. Trzeba boks propagować we wszystkich okęgach. Dobrze się stało, że PZB

nie więcej instruktorów czy trenerów. Zawody bokserskie rozegrane z udziałem kadry reprezentacyjnej w Łodzi i Poznaniu dały na ogół dobre rezultaty. Cieszymy się, że wrócił do formy Antkiewicz, że dobrze walczy Woźniak, ale smuci fakt, że w wadze ciężkiej bezkonkurencyjnym jest nadal Szymura. O ile w innych wadach mamy cały szereg młodych zawodników, to w wadze ciężkiej nie zanosi się na szybką detronizację Szymury. Druga rewia naszych pięściarzy zapowiada się interesująco i niewątpliwie wypadnie ona jeszcze lepiej niż pierwsza.

Trzeba pięściarzom prowincji przede wszystkim dać jak największą ilość sprzętu sportowego. Trzeba organizować na prowincji zawody propagandowe i wysyłać na prowincję nie jednego Sztama, a znacz-

Pod znakiem siatki i kosza

Program dalszych spotkań w koszykówce męskiej i kobiecej o mistrzostwo łódzkiej A-klasy przedstawi się następująco:

Sobota, dnia 3.12.49 — sala przy ul. Moniuszki 4: koszykówka męska, g. 20.30 Chemia — ŁKS Włóknierz; koszykówka kobieca, godz. 18.30 Chemia — Związkowiec; koszykówka kobieca, godz. 19.30 Spójnia — ŁKS Włóknierz.

Niedziela, dnia 4.12.49 — sala przy ul. Moniuszki 4: koszykówka męska, godz. 9 Związkowiec — Bawelna; koszykówka kobieca, godz. 10 Związkowiec — Spójnia; koszykówka kobieca, godz. 11 — ŁKS Włóknierz — Chemia; koszykówka męska, godz. 12 Spójnia Ib — Kolejarz.

Ponadto w tych samych dniach rozegrane zostaną mecze w koszyków-

ce męskiej o mistrzostwo Kl. B oraz w koszykówce męskiej i kobiecej rezerw drużyn A-klasowych.

Oto program wymienionych spotkań: Sobota, dnia 3.12.49 — sala przy ul. Pogonowskiego 82: koszykówka męska kl. B, godz. 17 Stal — Włóknierz; Zgierz, koszykówka męska rez. kl. A, godz. 18 Widzew II — ŁKS Włóknierz II; koszykówka męska rez. kl. A, godz. 19 Chemia II — Związkowiec II.

Niedziela, dnia 4.12.49 — sala przy ul. Pogonowskiego 82: koszykówka męska rez. kl. A, godz. 9 Kolejarz II — Widzew II; koszykówka męska rez. kl. A, godz. 10 Bawelna II — ŁKS Włóknierz II; koszykówka męska kl. B, godz. 11 Stal — Ogniwo.

Wyciągi kolarskie

„W-P” i „Tour de Pologne” w kalendarzyku UCI

Międzynarodowa Unia Kolarska ogłosiła terminarz imprez między narodowych na rok przyszły. W kalendarzu UCI znajdują się m. in.: wyciąg Warszawa — Praga (30.4.—9.5.), „Tour d’Hongrie” (od 25.6.) i „Wyciąg dookoła Polski” (28.8. — 10.9.).

Dania-Szwecja

12:4 w boksie

Reprezentacja pięściarska Danii odniosła w spotkaniu bokserskich drużyn amatorskich zwycięstwo nad Szwecją 12:4.

Anglia-Włochy 2:0 (0:0)

W międzypaństwowym meczu piłkarskim reprezentacja Anglii pokonała w Londynie Włochy 2:0. Do przerwy wynik meczu był bez bramkowy. Zwycięskie bramki dla Anglii zdobyli: Rosley i Wright.

Radio

PIĄTEK, 2 GRUDNIA

11.57 Sygnał czasu; 12.04 Wiad. połud.; 13.25 Progr. dnia; 13.30 Muz. rozr.; 14.00 Radiokronika; 14.20 Puccini — I akt o. pery „Turandot”; 14.55 „Mówią księżki”; — pog.; 15.10 Aud. dla szkół popoł. — stu chowisko L. Krzemienieckiej „Co Stefek wyczytał w nowej książce”; 15.30 Audycja dla świetlic dzieci; 15.50 Muz. rozr.; 16.00 Dziennik; 16.20 Akt. łódzkie; 16.25 „Jedzie my na wczasy”; 16.30 W aud. TPRP — art. Safonowa: „Dom kultury w Nianie. Higistru”; 16.50 „Z dziedziny radiotechniki”; — pog. inż. B. Klimaszewskiego; 17.00 Koncert dla przed. świata pracy; 17.45 „Konstytucja ZSRR” — aud. „SP.”; 18.00 „Z kraju i za światem”; 18.15 „Melodia świata”; 18.40 Wszelchnia Radiowa; z cyklu „Historia Polski”; 19.00 Skrzynka ogólna; 19.15 Koncert symf. w wyk. Ork. Filh. Warsz.; 20.00 Dziennik; 20.40 Muz. rozr.; 21.00 „40 wieków poezji”; 21.20 Muz. tan.; 22.00 Pog. „Od Rewolucji Burżuazycznej 1917 r. do Chrześcijańskiej Republiki Ludowej”; 22.13 Kalendarz imprez sport.; 22.15 Konc. rozr. Transm. z Buda. pesztu; 23.00 Ost. wiad.; 23.10 Progr. na jutro; 23.15 Muzyka poważna.



DEBISZ

Debisz narzeka na ból głowy. Olejka kuli pałec, pozostali pięściarze mają peknęte kulki brwiowe.

Notując te smutne fakty musimy szczerze przyznaj. Otóż naszym zdaniem przyczyną na tkwi w nieumiejętnym sędziowaniu. Polski Związek Bokserski rzecni szczerne hasło walki z ordynarym zachowaniem się niektórych zawodników na ringu, z faulami i biciem głowy. Tak w Poznaniu jak i w Łodzi sędziowie ringowi (z wyjątkiem p. Twardowskiego) popełniali ra-

Jaskółka, Debisz i Kargier

wezwani do Warszawy

W Warszawie odbywać się będzie obóz treningowy zorganizowany dla zawodników, mających wejść do reprezentacji Związków Zawodowych.

Z Łodzi na obóz powołani zostali: Jaskółka, Debisz i Kargier. Zawodnicy ci w Warszawie powinni być w niedzielę 4 bm.

Drużyna inwalidów

Z sekcji bokserskiej ŁKS Włóknierz walczyło o stacjonarne 10 zawodników. Brali oni udział w turnieju kadry reprezentacyjnej w meczu Lublin-Łódź.

Z tych 10 zawodników sześciu zostało kontuzjowanych. Nie też dalszego, że postanowiono termin meczu z gwardią warszawską przesuwać (mecz miał się odbyć wczoraj w Ło. dź). Niedolni są do walki: Olejki, Wiecezerek, Jaskółka, Olejnik i Debisz.

W obozie wezmą udział wszyscy przewidziani do rewii na lodzie.

W Karpczu dla 35 zawodników i zawodniczek jazdy figurowej. Kierownikiem pierwszego obozu jest Stanisławski, drugiego inż. Kalbarczyk.

Kto stanie na ringu w Lublinie

Zarząd PZB postanowił zorganizować w dniu 11 grudnia br. w Lublinie turniej pięściarski z udziałem młodych zawodników, stanowiących czołówkę pięściarstwa polskiego.

- Walczyć mają: W. MUSZA — Kukier (Lublin) — Głomowski (Śląsk). W. ROGUCIA — Żurawski (Wrocław) — Kubowicz (Warszawa), Czajkowski (Wrocław) — Baran (Lublin). W. PIOMKÓWA — Brzeziński (Śląsk) — Bazarnek (Śląsk) i Goliński (Gdańsk) — Szymański (Poznań). W. LEKKA — Kudłaciek (Gdańsk) — Kazimierzak (Lublin). W. POŁSKEDNIA — Pomanta (Śląsk) — Styśki (Kraków). W. ŚREDNIA — Trzęsowski (Lublin) — Kula (Wrocław) i Wileczek (Warszawa) — Rapacz (Kraków). W. POLCIEZKA — Nowara (Śląsk) — Flisowski (Gdańsk). W. CHEZKA — Stec (Lublin) — Drapala (Śląsk) i Gościński (Warszawa) — Kosiński (Wrocław).

Z ukosa

Wyłumaczyli!

W naszym Komitecie Domowym najgorliwiej spełnia swe obowiązki Zbieralska. Nic nie ujdzie jej uwadze: tu odpadł na klatce schodowej kawał tynku, tam przecieka dach, ówdzie trzeba naprawić balkon, gdzieindziej ktoś kogoś nie zameldował we właściwym czasie. Dzień w dzień zjawia się u lokatorów z rozmaitymi rachunkami i zbiera pieniądze. A tak po trafi przemówić do rozumu, że nikt się nie wymawia brakiem gotówki i wszystkie należności płaci. Zastanawiam się niekiedy nad wybitnymi zdolnościami buchalterskimi Zbieralskiej. Pipkiewicz zapłacił np. drugą część pierwszej raty za koks. Flądrowska winna jest 103 zł. do trzeciej raty zeszło rocznej za wodę, a Dziubdziński wpłacił z góry czwartą część trzeciej raty itd. itd. Prowadząc najskrupulatniejsze książki rozrachunkowe, z pewnością popełniałbym omyłki.

Wczoraj wieczorem znowu objawiła się u nas Zbieralska ze stosem swoich zeszytów i kwitariuszem. Przyszła po zapłatę za wodę, ale była tak czymś zirytowana, że ją zapytałem o powód.

— No, proszę pana, czy to tak można? Byłam u tych nowych lokatorów na trzecim piętrze. Osób pięć. Wypadło na nich... — Zaczęła szperać w zeszytach.

— Wiem, wiem, że pani pewno dobrze im wszystko obliczyła, — przerwałem, obawiając się, że mnie zamurzy rachunkami. — Więc co było dalej?

— Ano, przecież piorą, kąpią się... To jest, myślałam, że się kąpią. Przecież mamy wszyscy łazienki. A tam jest: matka, starsza siostra... — Zaginęła po kolei palce. Przeraziłem się, że znowu zaczęła liczyć.

— No wiem, więc co było dalej?

— Mówię im sumę, która na ich mieszkaniu przypada, a oni na to, że zapłacą najwyżej połowę. Pytam — dlaczego? Tylko za wodę do kuchni i do prania, powiadają. Pytam — dlaczego? Bo — powiadają — za kąpiele nic się Komitetowi nie należy. Dlaczego — pytam. A oni na to: bo się nie kąpią! No, czy pan słyszał kiedy coś podobnego? Nie kąpią się!

Wyszła kręcąc głową. Ja także głową kręciłem. Ze zdumienia. (ERS)

Mecze hokejowe w ZSRR

W Swierdłowsku zakończył się obóz przygotowawczy czołowych radzieckich drużyn hokejowych, które rozpoczyna mistrzostwo rozgrywk 4 grudnia br. W ostatnim dniu pobytu w Swierdłowsku mistrzowska drużyna ZSRR — CDKA (Moskwa) rozegrała mecz z kombinowaną drużyną, złożoną z zawodników zespołów moskiewskich i drużyn republik nadbałtyckich. Spotkanie przyniosło zwycięstwo drużynie CDKA 3:0. W drugim meczu „Dynamo” (Swierdłowski) uległo drużynie „Dynamo” z Tallina 1:3.

96 MASYNA DO



CYTANIA MYŚLI

W nowo otwartej (dla inteligencji, pracującej na własny rachunek) Sali Truskawko-wej siedzibno przy jednym ze stolików wytworne towarzystwo: Zimna Emilia, Agata Gong oraz Jim Fishka. Wieczorowa toaleta Zimny podkreślała jej drewnianą urodę. Jim miał umyła szyję i nosił prawdziwy smok. King. Widać było, że milczenie całej trójki — to objaw jakiegoś wielkiego wewnętrzne-

go napięcia, które doszło do zenitu, gdy X-25 (był to nie kto inny, tylko zdegradowany o stopień X-27) zjawiał się w tłumie, rozpychając brutalnie miejscową inteligencję, (przenajmniej na własny rachunek) tańcząc na pedetowym parkiecie. Gdy doznał do stolika, powiedział szepotem do wyciągających swoje uszy zbiorów: „Zerwałem przedstawienie. Kable są prze-

ciete. Dziś Agapit nie może ujawnić tajemnicy maszyn do czytania myśli. Ale musimy działać! Oto nasza ostatnia szansa. X-27 zniżył głos i zaczął coś tłumaczyć szeptem. Ponieważ był to szept angielski, nawet przy sąsiednim stoliku nikt niegłego zrozumieć nie mógł (oto jeszcze jeden dowód, jacy chytry i przebiegli są szpiegi pewnego wielkiego mocarstwa).

Publiczność, nasyciona wrażeniami harkolomnych wyczynów akrobatów przyjęła incydent raczej z humorem. Ale Krapka, idąc do domu z Bimpellim miał nader poważny wyraz twarzy. Nagle przystanął i powiedział: „Oto pomyśl!” i wskazywał na sztyd: Komisarz Milicji Obywatelskiej. Dyżurny podoficer poprowadził Agapita i Bimpelliego do oficera śledczego.